

Kredytobranie

07.06.2010.

Najszybciej jak to będzie możliwe, ale nie wcześniej niż za kilka tygodni. Procedury uruchomienia kredytów klasycznych wymagają sporo czasu. W pierwszej kolejności straty muszą być dokładnie oszacowane.

Komisje pracujące w terenie mają maksymalnie dwa miesiące na sporządzenie raportów i wysłanie ich do wojewodów. Ci z kolei muszą w ciągu miesiąca przekazać dokumenty do ministra rolnictwa. Dopiero po dopełnieniu tych formalności można udzielić zgody na uruchomienie pomocy.

Beata Andrzejewska ARiMR "Kredyt w tej chwili klasyczny oprocentowany jest w wysokości 5,62% z tego rolnik płaci 2% resztą dopłaca Agencja."

Wysokość kredytu zależy od skali poniesionych strat. Maksymalnie może to być 4 miliony złotych, dwa razy więcej, gdy prowadzone są tak zwane działki specjalne produkcji rolnej. Na spłatę kredytu obrotowego są 4 lata a inwestycyjnego 8.

Beata Andrzejewska ARiMR "Z tym że trzeba pamiętać, że bank udzieli tego kredytu jeżeli rolnik będzie miał zdolność kredytową. Tutaj też Agencja w pewien sposób może pomóc ponieważ udzielamy poręczeń do maksymalnej kwoty 100 tysięcy złotych."

Rolnicy, którzy mają już zaciągnięte kredyty, a w tym roku ponownie dotkną ich klęska żywiołowa mogą wystąpić do banków o odroczenie płatności maksymalnie na dwa lata.

Dorota Florczyk / TVP Informacje rolnicze